

Kategoria: Felietony

Opublikowano: niedziela, 04, maj 2014 09:18

Marek Wójcik

Odśłony: 2958

Takiego zamachu na dochody samorządów terytorialnych nie było od lat. 7 miliardów złotych mniej otrzymywałyby rocznie samorzady terytorialne gdyby weszły w życie propozycje zmiany zasad opodatkowania osób fizycznych proponowane przez parlamentarzystów Klubu Poselskiego Twój Ruch!

Taki skutek miałyby propozycje zawarte w poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych. Głównym założeniem projektodawców jest podniesienie wysokości kwoty wolnej od podatku, tak, aby opodatkowaniu nie podlegały dochody nieprzekraczające wysokości tzw. minimum egzystencji.

Rozumiem potrzebę kształtowania prawa podatkowego, aby jego przepisy nie uderzały w najuboższą grupę obywateli, niemniej jednak wprowadzenie zmian w tym zakresie nie może uderzać finansowo w jednostki samorządu terytorialnego. Szukanie równowagi pomiędzy opodatkowaniem obywateli o różnych dochodach nie jest sztuką łatwą, ale mam głębokie przekonanie, że w tym zakresie nie mamy w Polsce do czynienia ze sytuacją skrajnie niesprawiedliwą (nadmierne opodatkowanie osób najlepiej zarabiających lub zgoła odwrotnie zbyt dużą skalą zwolnień podatkowych dla osób najuboższych).

W niezwykle trudnej sytuacji budżetów państwa i samorządów terytorialnych wprowadzanie rewolucji podatkowej jest, więc pomysłem nieracjonalnym.

Natomiast za objaw taniego populizmu uznać należy argumenty zawarte w uzasadnieniu do poselskiego projektu. Cytuję: [...] „Należy uznać, iż w najwyższym stopniu niemoralna i zarazem sprzeczna z elementarnym poczuciem sprawiedliwości społecznej jest obecna sytuacja, w której państwo pobiera daniny od dochodów, które nie pozwalają na pokrycie wydatków na żywność i opłaty za mieszkanie..... Widać zatem, iż w walce z ubóstwem polskie państwo nie stosuje nawet tej podstawowej reguły, jaką jest zasada *primum non nocere* (tj. przede wszystkim nie szkodzić).”

Projektodawcy oszacowali skutki wejścia w życie ustawy na 13,6 miliardów złotych rocznie wskazując, że są to koszty dla budżetu Państwa. Tymczasem tego typu uszczuplenie dochodów dotyczyłoby niemal w równym stopniu budżetu państwa, co budżetów samorządów.

Posłowie nie uwzględniają faktu, że udział w podatku dochodowym od osób fizycznych stanowi jedno z głównych źródeł dochodów własnych jednostek samorządu terytorialnego (udział ten wynosi 39,34 proc. dla gmin, 10,25 proc. dla powiatów i 1,6 proc. dla województw).

Dlatego propozycje posłów oznaczałyby uszczuplenie dochodów jednostek samorządu terytorialnego o kwotę blisko 7 miliardów złotych!

Inicjatorom projektu przypomnieć trzeba, że jednostki samorządu terytorialnego realizują również zadania z zakresu pomocy społecznej (kierowanej do osób najuboższych), które wszakże wymagają posiadania stabilnych źródeł finansowania. Projektodawcy nie wskazali tymczasem żadnych alternatywnych źródeł dochodów jednostek samorządu terytorialnego, w przypadku ich uszczuplenia na skutek wejścia zmian w prawie podatkowym.

Dlatego zupełnie nie zgadzam się z opinią posłów, że przyjęcie projektowanych zmian w ustawie o podatku dochodowym od osób fizycznych przyniesie wyłącznie pozytywne skutki gospodarcze, społeczne i prawne.

Kategoria: Felietony

Opublikowano: niedziela, 04, maj 2014 09:18

Marek Wójcik

Odsłony: 2958

Przykro pisać, ale to teza nieprawdziwa i trzeba się jej głośno sprzeciwić, mając nadzieję, że populistyczne propozycje nie uzyskają uznania większości parlamentarnej.

Marek Wójcik